

RECENZJE

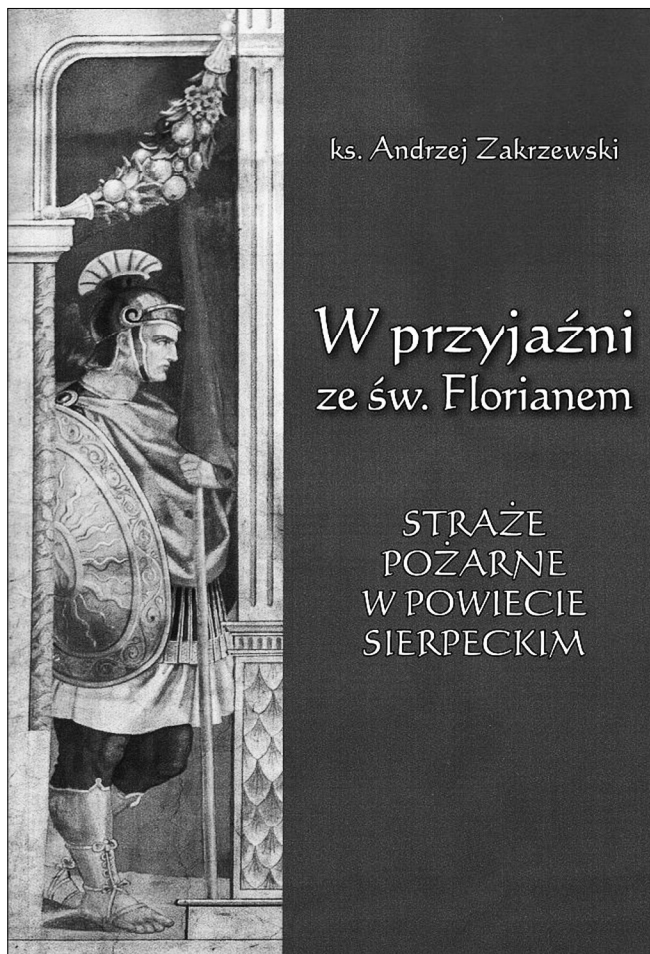
Andrzej Zakrzewski, *W przyjaźni ze św. Florianem. Straże pożarne w powiecie sierpeckim*, Płocki Instytut Wydawniczy, Płock 2018, ss. 54.

Dokumentowanie historii „małych ojczyzn” wpisuje się w obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. W procesie budowania tożsamości narodowej i ochronie pamięci historycznej nie małą rolę odgrywają straże pożarne. Barwna historia poszczególnych jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, jak również Państwowej Straży Pożarnej pokazuje, że biorą one czynny udział w życiu społeczności lokalnych i w ten sposób zaznaczają swoją obecność pisząc złotymi zgłoskami kolejne strony dziejów Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Próbę opisanie działalności straży pożarnej w powiecie sierpeckim podjął Autor recenzowanej publikacji.

Recenzowaną pracę, która składa się z pięciu rozdziałów, poprzedza „Słowo wstępne” Pawła Bogdana Gąsiorowskiego, który zauważa słusznie: „Pamięć o ludziach, którzy z narażeniem zdrowia, a nawet życia, ratowali domostwa, mienie i dobytek swoich bliższych i dalszych sąsiadów nie powinna ulecieć w nicość. Dzieła udokumentowania działalności strażackiej podjął się ks. Andrzej Zakrzewski przez wiele lat opiekujący się strażakami i jak rzadko kto rozumiejący tę organizację i jej członków. Obecnie jest kapłanem strażaków diecezji płockiej. Spod pióra tego kapłana, historyka i strażaka wyszło już kilka publikacji poświęconych strażakom” (s. 7).

Pomocą przy opracowaniu publikacji, jak zaznacza ks. Zakrzewski we „Wprowadzeniu”, okazała się dostępna literatura oraz zbiory własne, gromadzone od lat. „Pomocne okazały się również Protokoły z posiedzeń Zarządów Oddziałów Gminnych. Dużą wartość miały także odpowiedzi na ankietę oraz przeprowadzone wywiady. Dzięki wiadomościom zaczerpniętym z książki Bogdana Gąsiorowskiego – Powiat sierpecki. Przewodnik subiektywny – poznajemy herby miasta Sierpca i poszczególnych gmin, co także wzbogaca naszą wiedzę” (s. 9).

W Rozdziale pierwszym Autor pragnie przypomnieć braci strażackiej historię rodzącego się ruchu strażackiego w Królestwie Polskim i na Północnym Mazowszu. Ochotnicze Straże, początkowo nazywane ogniowe, a następnie pożarne zaczęły powstawać w drugiej połowie XIX w. Należą do najstarszych, a zarazem najbardziej zasłużonych organizacji działających na rzecz społeczeństwa. Początkowo walczyły tylko z klęską pożarów, co było i jest ich podstawowym, statutowym obowiązkiem. W okresie zaborów a także na początku niepodległego



państwa polskiego ochotnicze straże były w mieście, miasteczku czy na wsi często jedyną organizacją inspirującą lokalną społeczność do działalności społecznej, politycznej, kulturalno-oświatowej a często nawet i gospodarczej. Straże pożarne przetrwały wszelkie burze dziejowe i są szkołą jak najlepiej pojętej służby publicznej. Podczas zaborów w strażach kultywowano tradycje niepodległościowe a działalność straży zawsze była i jest przesiąknięta patriotyzmem. W ich szeregach umacnia się i rozwija poświęcenie dla ogółu, a także bezinteresowną troskę o dobro innych. Wśród wielu wymienionych przez ks. Zakrzewskiego straży, w 1900 r. rozpoczęła działalność straż w Sierpcu. Natomiast na Północnym Mazowszu powstały straże, które miały swój początek jako straże folwarczne, m.in. Łukowo (1901), Łysakowo i Dziembakowo (1902), Zagroba (1903), Kacice (1904), Opinogóra i Gulczewo Stare (1905), Winnica (1908), Zawidz 1908 (1907), Grudusk, Góra i Rębowo (1908), Lubowidz, Staroźreby i Strachowo (1909), Bojanowo i Gąsiorowo (1910).

Rozdział drugi stanowi prezentację jednostki, które stanowią ochronę przeciwpożarową powiatu sierpeckiego. Wspomniano w nim o Ochotniczych Strażach Pożarnych, jak również o Państwowej Straży Pożarnej, która powstała w 1951 r. w Sierpcu i prowadzi szeroką działalność, zwłaszcza w ramach krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (od 1995 r.). Autor wskazuje, że obecnie na terenie powiatu sierpeckiego działa 61 OSP, skupionych w pięciu Oddziałach gminnych ZOSP RP (Gozdowo – 10 jednostek, Mochowo – 10, Rościszewo – 8, Szczutowo – 5, Zawidz – 13), oraz w jednym Oddziale Miejsko-Gminnym (Sierpc – 15 jednostek). Nie zapomniano o chlubie powiatu sierpeckiego, jaką są orkiestry dęte OSP (Bożewo, Goleszyn, Gozdowo, Łukomie, Mochowo, Sierpc i Zawidz). Orkiestry uświetniają swoimi występami uroczystości strażackie, kościelne i samorządowe. Autor zauważa, że obecnie – dzięki wytrwałej pracy – duże sukcesy odnoszą orkiestry z Gozdowa i Goleszyna.

W rozdziale trzecim nie mogło zabraknąć nawiązania do patrona – św. Floriana, którego szczególnie umiłowali polscy strażacy. Zginął on w czasie prześladowań za cesarza Dioklecjana 4 maja 304 r. w rzece Enns w Lauriacum. Kult Floriana trwa i ciągle się umacnia w Niemczech, Austrii, Polsce, Włoszech, Czechach i na Węgrzech. Pisząc o kulcie św. Floriana w Polsce, ks. Zakrzewski nakreślił kontekst historyczny, który poprzedził sprowadzenie 6 listopada 1184 roku relikwii Floriana do Krakowa. Dla nich to został zbudowany kościół poza murami miasta, na Kleparzu. Głównym fundatorem kościoła był Kazimierz Sprawiedliwy, a kolegiatę św. Floriana konsekrował bp Wincenty Kadłubek w 1216 r. Z czasem jednak kult Floriana przestał się rozwijać. Jako powody Autor podaje: kanonizacja bpa Stanisława ze Szczepanowa oraz pojawienie się innych polskich świętych i błogostawionych, jak św. Jacek, św. Jadwiga, bł. Czesław i bł. Bronisława. Duży wpływ na zahamowanie kultu miało umieszczenie w kalendarzu liturgicznym święta św. Stanisława w dniu 8 maja. Największy upadek kultu spowodowała jednak decyzja bpa Wysza, który w 1396 r. zawęził obchody święta Floriana tylko do samego Krakowa. W diecezji krakowskiej dzień 4 maja był tylko wspomnieniem liturgicznym dnia jego śmierci. Bp Zbigniew Oleśnicki ogłosił w dokumentach synodalnych (1436 r.) Floriana współpatronem Polski, obok św. Wojciecha i św. Stanisława, oraz patronem katedry krakowskiej i całej diecezji.

Zdecydowany wpływ na rozwój kultu miał pożar, który wybuch w Krakowie 24 kwietnia 1528 r. Ucierpiało wtedy ponad 600 osób. Jak relacjonował

Wojciech Jabłonowski, „Ocalała tylko kolegiata św. Floriana i to w niewytłumaczalny sposób. Jak mówiono, w tym czasie nad świątynią pojawiła się postać św. Floriana, który z naczynia wylewał wodę na palący się kościół. Po tym widzeniu pożarł zgasł” (s. 42). W związku z tym, że Florianowi przypisywano cudowne ocalenie Krakowa, począwszy od XVI w. wszystkie ważne uroczystości kościelne i państwowe rozpoczynały się w kościele św. Floriana, gdzie był początek tzw. drogi królewskiej, która wiodła dalej przez bramę Floriańską, ul. Floriańską, obok kościoła św. Floriana na Kleparzu aż do katedry wawelskiej. Do relikwii Floriana przybywali władcy udając się lub wracając z wypraw wojennych, odbywały się wjazdy koronacyjne i pogrzeby królewskie. W czasach zaborów tzw. droga królewska była wykorzystywana w uroczystościach ingresów biskupów krakowskich.

Warto zauważyć, że wizerunek Floriana ewoluował – od starca, przez – od XIII wieku – młodzieńca, w ciągu wieków zmieniały się też poszczególne elementy jego stroju. Obecnie Florian jest przedstawiany jako rzymski oficer w zbroi, który polewa palącą się budowlę. Z racji na wspomnienie liturgiczne św. Floriana, w dniu 3 i 4 maja (lub najbliższą niedzielę), gromadzą się strażacy na swoją Mszę w parafiach powiatu sierpeckiego, jak: Borkowo, Goleszyn, Sierpc – Fara, Bożewo, Mochowo, Ligowo, Szczutowo, Jeżewo, Sudragi, Rościszewo, Kurowo, Gozdowo, Gójsk, Zawidz. Widocznym znakiem więzi ze św. Florianem są także figurki: Jeżewo – przed kościołem parafialnym i strażnicą w Stropkowie, Mieszaki (par. Borkowo), Białyszewo (par. Goleszyn) oraz przed kościołem w Zawidzu. Przejawem kultu są ornaty z wizerunkiem Świętego w parafiach: Szczutowo, Bożewo, Mochowo, Rościszewo i Gójsk, (parafia Bonisław posiada stułę z podobizną Świętego), a w czterech parafiach znajdują się feretrony św. Floriana (Ligowo, Rościszewo, Gozdowo i Szczutowo). W kościele w Golezynie znajdziemy obraz św. Floriana autorstwa Bogumiła Kowalskiego z Gdyni (2006), obraz Świętego znajduje się również w sąsiednim Bonisławiu. W kościele szczutowskim znajduje się witraż ze św. Florianem, a par. Borkowo dysponuje chorągwią z jego wizerunkiem. Zawody strażackie o puchar św. Floriana odbywają się z inicjatywy ks. Andrzeja zakrzewskiego w Golezynie (od 1998 r.).

W rozdziale czwartym Autor nawiązał do tego, co nowe w życiu sierpeckich druhów: do ważnych z punktu widzenia rozwoju duchowego braci druhów Strażackich Zamyśleń Wielkopostnych i Adwentowych. Zamyślenia wielkopostne odbywały się w sierpeckiej Farze w latach 2002-07 w 4. niedzielę

Wielkiego Postu. Uczestniczyli w nich strażacy PSP w Sierpcu i druhowie OSP z powiatu, a od 2005 roku również z Tłuchowa. Obok strażaków obecne były również ich rodziny, władze samorządowe, a nawet sierpecka policja, a spotkania modlitewne uświetniały występy orkiestr strażackich. Natomiast od 2005 roku odbywają się w Tłuchowie zamyślenia adwentowe (2. niedziela Adwentu). W spotkaniach uczestniczą druhowie-ochotnicy z powiatu sierpeckiego i lipnowskiego. Przybywają również delegacje PSP z Lipna i Sierpca. Autor opracowania umieścić w tekście dwie tabele, które ukazują zaangażowanie duchowieństwa (celebransi i kaznodzieje) w „Zamyślenia”. „Obecnie Adwentowe Zamyślenia odbywają się w Tłuchowie, Dzierżeninie, Malużynie, Radzanowie k/Płocka, Dulsku i Strzygach. Natomiast Zamyślenia Wielkopostne gromadzą bracia strażacką w: Węgrze k/Zielonej Ciechanowskiej, Gąbinie, Makowie Maz., Orszymowie, Malużynie, Gralewie, Sońsku i Chrostkowie” (s. 49).

W rozdziale piątym ks. Zakrzewski nawiązał do Symbolicznych Grobów Strażackich, które pojawiły się na naszych cmentarzach. Groby te – według zamysłu ks. Zakrzewskiego – mają jednoczyć strażaków, są wyraźnym świadectwem ich obecności na ziemi sierpeckiej od ponad stu lat, chronią od zapomnienia bohaterskich strażaków, którzy chronili ludzi i ich mienie na terenie powiatu. Są także miejscem zadumy i refleksji, spotkań i modlitwy, zwłaszcza 4 maja i 1 listopada. Pierwszy z nich pojawił się na cmentarzu w Goleszynie (2003), kolejne w: Gozdowie (2006), Boniślawiu (2007), Kurowie (2009), Ligowie, Borkowie, Bożewie i Gójsku (2012).

W Zakończeniu ks. Andrzej Zakrzewski snuje bardzo interesującą refleksję: „Dzieje straży pożarnych powinny zachęcić strażacką młodzież, aby podjęta trud badania historii macierzystych drużyn strażackich. Bo dzięki tym zmaganiom z przeszłością zostanie uratowana pamięć o tak zasłużonej dla Ojczyzny organizacji. Warto również pomyśleć o Powiatowym Konkursie Kronik Strażackich. Taki konkurs zachęciłby druhów do opisywania współczesnych wydarzeń. Dzisiejsze strażackie kroniki, po latach, okażą się bardzo cennym, a czasem jedynym źródłem dla badaczy dziejów ruchu strażackiego na terenie powiatu sierpeckiego” (s. 52).

Bogactwem publikacji jest z pewnością Bibliografia, która zawiera opracowania, wycinki prasowe oraz znajdujące się w Archiwum własnym Autora ankiety i wywiady. Warto też zajrzeć do foto kroniki, zamieszczonej na końcu książki, która obejmuje 36 zdjęć i sprawia, że publikacja przenosi czytelnika do konkretnych miejsc, wydarzeń i pozwala identyfikować straż z konkretnymi osobami/nazwiskami, co posiada niemały walor poznawczy. Na zakończenie warto przywołać słowa z „Przysięgi Strażackiej”, które doskonale obrazują rolę strażaka, zwłaszcza ochotnika, w tworzeniu polskiego dziś: „W pełni świadom obowiązków strażaka – ochotnika, uroczyście przyrzekam czynnie uczestniczyć w ochronie przeciwpożarowej majątku narodowego, być zdyscyplinowanym członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej, dbać o jej godność i tradycję, ofiarnym i mężnym w ratowaniu życia ludzkiego i mienia. Przyrzekam wiernie służyć Rzeczypospolitej Polskiej”.

Ks. Leszek Smoliński

* * *